

JÓZEF KISIELEWICZ

ur. 1945; Hrubieszów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, młodzież chińska

Młodzież chińska w Lublinie

Była taka bursa – ta ulica nazywała się Róży Luksemburg, teraz prawdopodobnie Popiełuszki, tylko nie wiem, czy [już] od tego miejsca – i w tej bursie w latach wczesnych pięćdziesiątych mieszkało dużo młodzieży Chińczyków, bo tam była kwestia wojny w [19]49 roku, to ich narodowo-wyzwoleńcze dzieci, tych, którzy tam zginęli, komunistów, sieroty i tak dalej i oni się kształcili w zawodach technicznych, mieszkali w tej bursie, a na dole była stołówka w półsuterenie i w tej stołówce wyświetlano im filmy, chińskie zresztą, wojenne, to żeśmy jako dzieciarnia włązili przez dziurę w kracie, bo to dziury w kracie w tej stołówce były niewielkie. Nic żeśmy nie rozumieli oczywiście z chińskiego, bo to były dla nich wyświetlane, oni z ambasady dostawali, no ale bardzo nam się podobały, bo ta wojna to prawie była naturalistyczna, te filmy były naturalistyczne, no. I to gdzieś tak do jakiejś połowy lat pięćdziesiątych tam w tej bursie byli Chińczycy.

Tam taka jeszcze ocalała hala z boku, jakieś tam artystyczne rzeczy teraz robią. Za Gomułki w tej hali mieliśmy zajęcia raz w miesiącu, kiedy wymyślono, żeby się nie odrywać od klasy robotniczej, pracowaliśmy przy tokarkach, o takie były rzeczy. Ich też tego uczono wcześniej, były takie stare tokarki i uczono tam obróbki, skrawania, takie rzeczy. Ich tam jakoś z czegoś szkolono, mieli tłumaczy, oni tam blisko mieli mieszkanie, jedzenie, a dla rozrywki im tam te filmy puszczano.

Data i miejsce nagrania	2012-07-05, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"